

Sygn. akt I CSK 712/16

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa P. G.
przeciwko W. S.A. w W.
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 17 maja 2017 r.,
na skutek skarg kasacyjnych obu stron
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. akt VI ACa (...),

**odmawia przyjęcia obydwu skarg kasacyjnych do
rozpoznania i znosi koszty postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący powód odwołał się do występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej to nie występują te przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07;

z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.).

Powód w skardze kasacyjnej nie przedstawił wystarczającej argumentacji wskazującej, jakoby w dotychczasowym orzecznictwie powstała na nowo potrzeba wyjaśnienia relacji pomiędzy unormowaniem zawartym w art. 24 k.c. i art. 448 k.c. i że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni. Okoliczności sprawy wskazują, że w tym wypadku wątpliwości związane z rozumieniem i stosowaniem tych przepisów należą do zwykłych wątpliwości, jakie wiążą się z procesem stosowania prawa. Zarówno w literaturze jak i judykaturze dominuje pogląd, że tylko zawinione naruszenie dobra osobistego uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia i odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, Legalis i z dnia 26 lipca 2016 r., II PK 193/15, M. Pr Pr 20117, nr 2 s. 30-39 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009, nr 3, poz. 36). Tylko odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za wyrządzenie krzywdy przy wykonywaniu władzy publicznej nie jest zależna od winy, czyli iż oparta jest na przesłance niezgodności z prawem (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11, OSNC 12012, nr 2, poz. 15 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CSK 232/12, OSNC ZD 2014, nr B, poz. 22).

Stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem jurydyczny, który ma znaczenie dla rozwoju prawa lub stanowi precedens dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04 niepublikowane). Powołanie się przez skarżącego na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało. Skarżący powinien też wykazać, że ma ono istotne znaczenie dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, z dnia 22 listopada 2007 r.,

I CSK 326/07, niepublikowane oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243). Ponadto, prawidłowo wyartykułowane zagadnienie musi być sformułowane ogólnie w tym sensie, że nie może chodzić w nim o sposób rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., II CZ 94/04, niepublikowane).

W skardze kasacyjnej niewątpliwie nie zostało wyartykułowane zagadnienie prawne spełniające te wymagania. Na powołanych przez powoda stronach uzasadnienia Sądu Apelacyjnego zostały powołane argumenty wyjaśniające, dlaczego powodowi nie przyznano zadośćuczynienia. Przede wszystkim art. 448 k.c. daje sądowi możliwość także nieprzyznania tego świadczenia („sąd może...”). Sąd Apelacyjny miał tu na uwadze kontekst sprawy tj. „że wiele młodych dziewcząt czuło się pokrzywdzonych postępowaniem powoda”. Artykuł 448 k.c. należy do tzw. „prawa sędziowskiego”, którego istotą jest pozostawienie sądowi pewnego marginesu swobody, co nie oznacza oczywiście - jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03 - niczym nieograniczonej arbitralności oceny sędziowskiej. W świetle wykazanego nielojalnego postępowania powoda brak podstaw do oceny aby nieprzyznanie mu zadośćuczynienia nosiło znamiona arbitralności.

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/2001 OSNP 2004, nr 6, poz. 100).

Skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, albowiem zaskarżone orzeczenie nie narusza prawa w wyżej wskazanym znaczeniu. Skarżący przeoczył, że nie można z przesłanką określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. równocześnie podnosić, iż w ramach naruszenia tych samych przepisów w sprawie pojawiło się istotne zagadnienie prawne. Jest to błąd logiczny, albowiem, gdy wchodzi w rachubę zagadnienie prawne skarga kasacyjna nie może być oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., V CSK 550/07, niepubl.).

Także skarga kasacyjna pozwanej nie mogła zostać przyjęta, gdyż nie doszło do kwalifikowanego naruszenia prawa przez Sąd Apelacyjny, w szczególności pozwana nie obaliła domniemania naruszenia dóbr osobistych powoda.

Artykuł 41 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm. - "pr. pras.") określa wymagania, spełnienie których wyłącza bezprawność działania dziennikarza w sytuacji, kiedy opublikowany przez niego materiał krytyczny zawartymi w nim ocenami narusza dobra osobiste danej osoby. Przesłankami zwolnienia od odpowiedzialności jest w takim wypadku rzetelność publikacji i zgodność zawartych w niej ocen z zasadami współżycia społecznego.

Przepis ten nie może być zatem odczytywany, jako umniejszenie obowiązku staranności dziennikarza w zbieraniu i wykorzystywaniu materiału, bądź złagodzenie wymagań w prawdziwym przedstawianiu faktów, ani też jako dozwoleństwo na naruszanie dóbr osobistych, lecz jedynie jako wytyczenie granic swobody formułowania ujemnych ocen (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2003 r., IV CKN 1846/00, nie publ.), czyli wypowiedzi wartościujących.

Ponadto, określony w art. 12 ust. 1 pkt 1 pr. prasowego obowiązek zachowania przez dziennikarza szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiału prasowego oznacza kwalifikowaną staranność i rzetelność (wyrok SN z 8 października 1987 r., OSNC 1989, z. 4, poz. 66), obejmując nieodzowne działania w postaci sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych wiadomości lub podania ich źródła. Jednakże, sam fakt podania jakiegokolwiek źródła pozyskania wiadomości nie jest równoznaczny z wypełnieniem powinności szczególnej staranności i rzetelności dziennikarskiej, bowiem stopień tej staranności musi być różnicowany w zależności od stopnia wiarygodności i źródła informacji (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56).

Z tych względów, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

l.n